

UKRAINA: NOWE PROPOZYCJE ROZWIĄZANIA KONFLIKTU W DONBASIE

9 grudnia 2019 roku w Paryżu odbyło się spotkanie liderów krajów czwórki normandzkiej — Niemiec, Francji, Ukrainy, Rosji — na temat konfliktu w Donbasie. Rok później Ukraina proponuje kolejne kroki w tej kwestii i wzywa Rosję do respektowania osiągniętych uzgodnień.

Podczas ubiegłorocznego szczytu przywódcy Niemiec, Francji, Ukrainy i Rosji — Angela Merkel, Emmanuel Macron, Wołodymyr Zełenski i Władimir Putin — osiągnęli szereg uzgodnień dotyczących trwającego od 2014 roku konfliktu na wschodzie Ukrainy, m.in. w sprawie zawieszenia broni do końca roku, wymiany więźniów, wycofywania wojsk, i wdrażania porozumień mińskich. Zaplanowano też, że kolejne rozmowy w tym formacie odbędą się w ciągu czterech miesięcy. Jednak do tej pory takie negocjacje nie miały miejsca.

Dokładnie rok później, w środę, ukraińskie MSZ zapewniło, że dla Kijowa realizacja uzgodnień liderów tzw. czwórki normandzkiej i pakietu porozumień mińskich pozostaje "podstawą polityczno-dyplomatycznego uregulowania rosyjsko-ukraińskiego zbrojnego konfliktu i przywrócenia pokoju w ukraińskim Donbasie".

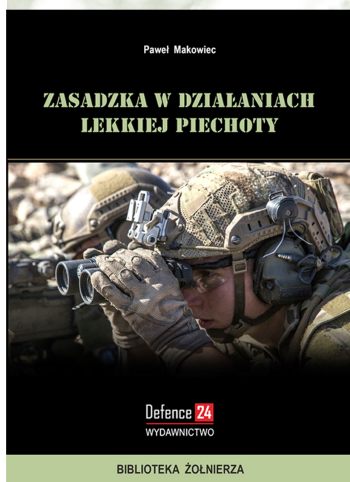
Czytaj też: [Ukraiński kapelan o swojej roli na froncie w Donbasie](#)

Oceniono, że w strefie konfliktu ustabilizowała się sytuacja bezpieczeństwa, co "mimo trwających prowokacji ze strony formacji zbrojnych Federacji Rosyjskiej, poskutkowało istotnym zmniejszeniem się liczby ludzkich ofiar i zniszczeń infrastruktury krytycznej". Przypomniano też m.in., że w grudniu 2019 roku i w kwietniu br. odbyły się wymiany przetrzymywanych osób między stronami konfliktu.

Resort wezwał Rosję do podjęcia kroków, by kontynuować pracę na rzecz realizacji decyzji podjętych przez liderów tzw. czwórki normandzkiej i podjęcia "realnych kroków" w celu uregulowania konfliktu na podstawie prawa międzynarodowego, poszanowania dla suwerenności państwowej i terytorialnej integralności Ukrainy.



Seria - Biblioteka Żołnierza



JAK SKUTECZNIE PLANOWAĆ I PRZEPROWADZAĆ ZASADZKI

Podręcznik taktyczny dla dowódcy piechoty

Defence 24
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence 24

Reklama

Delegacja Ukrainy w trójstronnej grupie kontaktowej ds. uregulowania konfliktu przedstawiła z kolei działania, jakie w następnej kolejności powinny być według niej wykonane. Wymieniono wśród nich dalsze zwalnianie przetrzymywanych osób, zagwarantowanie pełnego dostępu międzynarodowych organizacji — przede wszystkim Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża — do wszystkich przetrzymywanych osób, otwarcie punktów kontrolnych na linii rozgraniczenia, czy realizacja warunków bezpieczeństwa, takich jak rozminowywanie i wycofanie wojsk.

Do rocznicy szczytu normandzkiego odniósł się też w środę prezydent Wołodymyr Zełenski, który zamieścił na Twitterze zdjęcie z ubiegłorocznego spotkania z podpisem: "Droga do pokoju nie jest łatwa, ale wiem, że damy radę". Konflikt zbrojny w Donbasie wybuchł po zwycięstwie prozachodniej rewolucji w Kijowie, która doprowadziła do obalenia na początku 2014 roku ówczesnego prorosyjskiego prezydenta Ukrainy Wiktora Janukowycza. Wiosną tamtego roku wspierani przez Rosję rebelianci proklamowali w Donbasie dwie samozwańcze republiki ludowe.

Czytaj też: [Do Donbasu wjechał setny konwój "humanitarny"](#)

We wrześniu 2014 roku przedstawiciele Ukrainy, Rosji i OBWE oraz wystannicy samozwańczych republik ludowych w Donbasie, donieckiej i ługańskiej, podpisali w stolicy Białorusi tzw. protokół miński w sprawie rozwiązania konfliktu w Donbasie. Dokument składał się z 12 punktów, z których pierwszy przewidywał natychmiastowe i obustronne wstrzymanie użycia broni w Donbasie. Ustalono, że monitoring przestrzegania porozumienia będzie sprawowała OBWE. Zgodzono się także m.in. na uwolnienie wszystkich zakładników i nielegalnie przetrzymywanych osób.

Kolejne porozumienie w sprawie Donbasu zawarte zostało w lutym 2015 roku przez przywódców Niemiec, Francji, Ukrainy i Rosji. Uzgodniono wówczas m.in. wycofanie z linii rozgraniczenia broni ciężkiej, dzięki czemu miała tam powstać strefa buforowa o szerokości od 50 do 70 km. Porozumienia wciąż nie zostały w pełni wprowadzone w życie.